№ 51

Cena numeru
200.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:
Miesięcznie 4.300.000.
Odnoszenie do domów 200.000
Z przes. poczt.
Miesięcznie 6000.000
oza Łodzią egz. 20.000 drożej
Konto P.K.O. 60594.
Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

XXVII r. istnienia

Redakcja i Adm. w ŁODZI
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28
Redaktor przyjmuje od 5—6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Czwartek, dnia 21 lutego 1924 r.

Cuda techniki na wodospadzie Niagary.

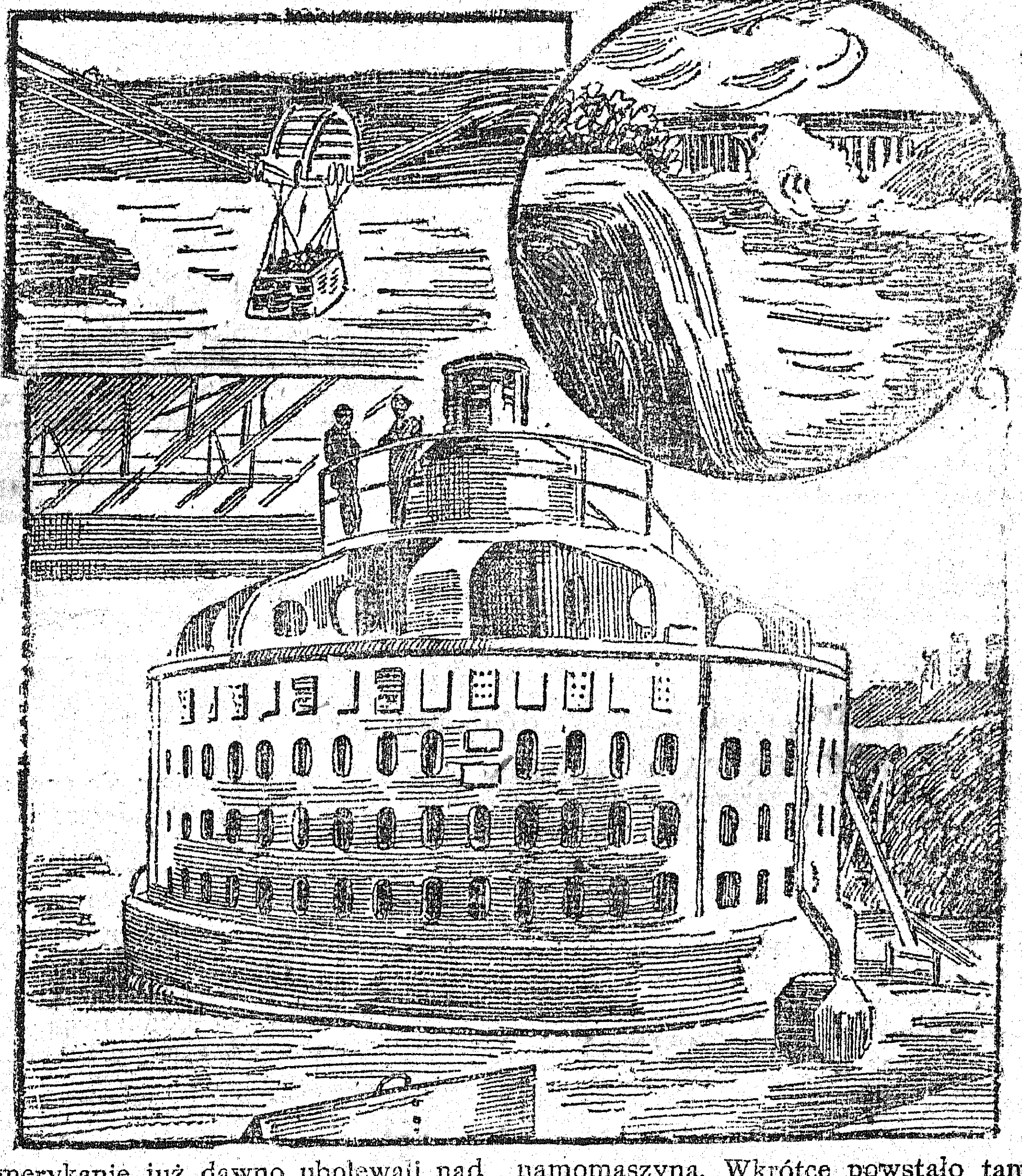

Amerykanie już dawno ubolewali nad tem, że największe z wodospadów świata, „grzmiące wody" Niagary, dotąd nie zostały praktycznie zużytkowane. Jako siła popędowa motorów elektrycznych byłyby przecież wodospady Niagara wprost nieocenione; prawda że ucierpieliby na tem turyści z całego świata, ale czyż cuda przyrody są tylko po to, by je podziwiać?

Już od r. 1891 rozpoczął Rząd Stanów Zjednoczonych pertraktacje z Kanadą i natychmiast, po dojściu do porozumienia, wzięto się do robót. W r. 1905 stanęły trzy kanadyjskie i jedna olbrzymia amerykańska dynamomaszyna. Wkrótce powstało tam rozległe miasto kominów; rozmaite gałęzie przemysłu korzystają z motorów elektrycznych, nawet piekarnie pędzone są elektrycznością. Siła wody wynosi pięć do siedmiu milionów HP.

Wodospady zostały więc ujarzmione przez człowieka, a wielkie dziwo natury musiało ustąpić miejsca geniuszowi ludzkiemu. Ilustracje nasze przedstawiają te cuda techniki na Niagarze. U dołu widzimy jedną z największych dynamo-maszyn, wytwarzających elektryczność nad brzegiem wodospadu.

Z za kulis elektrowni.

I.

Aby zorjentować się w podejrzanej atmosferze, jaka się wytworzyła naokół elektrowni łódzkiej, przedstawimy w krótkości, historję jej powstania i rozwoju.

Przed 38 laty powstało w Rosji „Towarzystwo oświetlenia elektrycznego z 1886 roku", które pobudowało elektrownie w Petersburgu, w Moskwie i w Łodzi. Oczywiście jak każde niemal towarzystwo elektryczne w Europie, oparte one było na kapitale niemieckim, i z chwilą wybuchu wojny wszechświatowej w 1914 roku, jako takie oraz wszystkie agendy tego towarzystwa uległy sekwestrowi i przymusowemu zarządowi.

Do tych objektów, należała oczywiście i elektrownia łódzka, która od tego czasu jest ciągle pod sekwestrem.

Zmienne losy wojny, zmusiły rosjan do opuszczenia Łodzi; miejsce wschodnich okupantów zajęli dla odmiany zachodni, przejmując oczywiście wszelkie prawa i obowiązki rosyjskich władz.

Skutkiem powyższego, elektrownia łódzka znalazła się znowu pod zarządem niemieckim, który sprawował znany dobrze naszemu miastu major Ribentropp — atoli ten przymusowy sekwestr wobec landsmanów, podyktowany był raczej niepewnością co do wyników wojny, niż istotną chęcią sekwestru, a w rezultacie rządził elektrownią po dawnemu poprzedni jej dyrektor Blütgen, otrzymując dyrektywy od istotnego właściciela i przedstawiciela lwiej części akcji p. Ullmana, który dopóki niemcy nie zajęli Łodzi, siedział, jak mysz pod miotłą, gdzieś przyczajony w niemieckim „Vaterlandzie".

Z chwilą powstania państwa polskiego, znowu rozciągnięto nad elektrownią łódzką zarząd przymusowy, pod kierunkiem jednego z byłych dyrektorów tejże p. Golca, opierając się na dwóch prawnych podstawach.

1) jako władza wstępująca w prawa okupantów,

2) jako gwarancję na pokrycie naszych wierzytelności wynikłych, z istnienia „Krajowej Kasy Pożyczkowej", szeregu bezprawnych konfiskat i sekwestrów, i poprostu szeregu zwykłych rabunków popełnionych w imię zasady „Gott mit uns".

W chwili rozciągnięcia zarządu przymusowego nad elektrownią łódzką w 1918—19 roku, akcje tego przedsiębiorstwa były bezsprzecznie w rękach niemieckich, mianowicie w lwiej części w rękach „Deutche Bank" A. G. (trzeba odróżniać od „Deutsche Reichsbank" !)

Że łódzka elektrownia to instytucja par exelence niemiecka, o tem wie każde dziecko na bruku łódzkim. Do dziś dnia nawet przechowały się kwity przedwojenne elektrowni łódzkiej tylko w niemieckim języku, wszystkie książki handlowe przed wojną prowadzono po niemiecku, przytem dawała ona przytułek, różnym ciekawym elementom, znanym z nie-

CASINO
Dziś premjera!
Zakończenie obrazu
Dwie dziewczynki Paryża
(Les deux gamines de Paris)
10 aktów.

Fryzjer St. Nowacki
powrócił z zagranicy, poszukuje
manicurzystki i subjekta.
Piotrkowska 103. (40b2

przyjaznego zachowania się wobec polaków.

W roku 1923 rozpoczął się trzeci akt tragi—farsy. Niemcy, znając dezorganizację i nieudolność naszych władz, postanowili spróbować szczęścia, czy nie uda im się uzyskać z powrotem łódzkiej elektrowni.

W tym celu postanowili zwołać w Warszawie zebranie akcjonarjuszów „Tow. oświetlenia z 1886 roku". Rząd im kilkakrotnie odmówił, ale koniec końców potrafili oni znaleźć drogę via ministerstwo przemysłu i handlu, gdzie pracuje wielu żydów (Schwander, Hochschild) — i pozwolenie to otrzymali.

Na tym zebraniu, zapadła ciekawa uchwała, która stwierdza, iż skoro rząd uznał prawo do zebrania się akcjonariuszów „Tow. elektrycznego oświetlenia z 1886 roku", to tem samem... uznaje towarzystwo jako takie(!!!)

Co ma piernik do wiatraka, trudno zrozumieć, nieakcjonariuszowi — ale jedźmy dalej. —

Otóż owe zebranie byłych akcjonariuszy, aby nie stawiać spraw swoich wierzytelności na gruncie międzynarodowym, postanowiło elektrownie rosyjskie traktować oddzielnie, a polską elektrownię łódzką oddzielnie, i celem jej odzyskania utworzyło osobne towarzystwo pod nazwą „Polskie Towarzystwo Oświetlenia" Sp. Akc., które tak było polskiem, jak i poprzednie z 1886 roku.

Poprostu urządzono zwykły kawał, „trick" — „ten sam štuk — na inny manier" celem ogłupienia władz i — opinji publicznej. Te pierwsze, z przyczyn niezrozumiałych, dały się wziąść na kawał — ta druga na szczęście jeszcze nie.

Dowodem, jak nowopowstałe towarzystwo, umiało sobie zyskać przychylność władz, jest okoliczność, iż pozwolenie na otwarcie nowego tow. akc. daje rząd jedynie wtedy, jeżeli conajmniej połowa kapitału jest wpłacona.

Nowopowstałe towarzystwo jako kapitał zakładowy, miało ...dobre chęci do wyrwania z rąk „verfluchte Pollacken" elektrowni łódzkiej no i bardzo sprytnego pana Ullmana i... to wystarczyło.

A. S.

—o—

W związku z powyższem umieszczamy poniżej artykuł p. J. Pogonowskiego, oświetlający dobitnie kwestje dotyczące Elektrowni.

W elektrowni źle się dzieje.

Ogłaszając swój artykuł w sprawie elektrowni, miałem na celu wyjaśnienie przed społeczeństwem szkodliwości nowej koncesji, jak również ujawnienie tych czynników lub organizacji, które popierają projekt nowej koncesji dla Towarzystwa E. Ośw. 1886 r. I cel swój w znacznej części osiągnąłem.

Artykuł swój wysłałem do 4-ch pism polskich a wydrukowany został tylko w 3-ch o najrozmaitszych kierunkach politycznych i społecznych. — Jedna Redakcja „Kurjera Łódzkiego" nie wydrukowała mego artykułu, nie podając jakichkolwiek motywów, a jednak zaraz na drugi dzień zamieściła odpowiedź Magistratu.

Niechże Redakcja zajmie jasne stanowisko i umotywuje, dlaczego chce przedłużyć koncesję dawnym akcjonarjuszom a tym samym na dłuższy okres czasu uzależnić nasz przemysł od zagranicznego kapitału.

Odpowiedzi spodziewałem się od Ł. T. El. Ośw. 1886 r, a ku memu zdziwieniu otrzymałem ją od prezydjum Magistratu. Niech i tak będzie... Tylko że Panowie Prezydenci odpowiadają na te kwestje, które wcale nie poruszałem. — Panowie Prezydenci mówią o wykupnie elektrowni, kiedy ja mówiłem o wywłaszczeniu — zatem i sprawa potrzebnych funduszów sama przez się upada. — Elektrownia Łódzka mojem zdaniem, jest Własnością Państwa Polskiego i nabyte prawa do części tej Elektrowni posiada Magistrat Łodzi. Jeżeli nie wszystkie formalności konfiskaty zostały spełnione, to się pytam, dlaczego się tak stało i kto za to ponosi odpowiedzialność. W każdym razie jest to zastaw, którego nie wolno nam wypuścić z rąk, aby nie powtórzyła się sprawa z Żyrardowem. To Niemcy w jednej Łodzi tyle nakonfiskowali majątków w fabrykach i domach prywatnych, że za pieniądze te możnaby kupić z 10 takich elektrowni.

Dlatego wszelkie późniejsze przejścia akcyj choćby w ręce polski nie mają najmniejszego znaczenia, choćby to było stwierdzone przez Pana Dyrektora Malangiewicza, którego osobiście bardzo szanuję. Ale nie można od p. Dyrektora wymagać co się nie da stwierdzić, choćby było poświadczone przez rejenta. Boć gdyby naprz. p. Szajbler chciał wykazać, że 90 pr. jego akcyj jest w rękach obcych, łatwoby dało się zrobić, rozdawszy te akcje swoim znajomym. I możnaby to stwierdzić protokularnie.., Tak zresztą zwykle się dzieje na zebraniach akcjonarjuszów, gy tylko zachodzi po temu potrzeba.

Co zaś do mentorowania, to ja w tej kwestji naśladuję nasz Magistrat, który na każdym prawie poseidzeniu Rady Miejskiej uczy Rząd, jak Rząd powinien postępować w stosunku do Łodzi lub Magistratu albo też w innych kwestjach..

Dla mnie przy zawieraniu umowy i to na długie lata miarodajną jest przeszłość koncesjonarjusza, jego kwalifikacje moralne, sądne fundusze i odpowiednie warunki praw[...]

Pamiętamy dobrze z czasów przed wojną, gdy elektrownia była gniazdem hakatyzmu, gdzie cała biurowość była prowadzona tylko po niemiecku. A nie z każdym z panów urzędników można było rozmówić się po polsku, do jednego z tych panów trzeba było przywoływać tłumacza. Dziś umowę zawierają ci sami ludzie... Pytam się, czy są odpowiedni kandydaci na koncesjonarjuszów polskiego miasta?

Magistrat odpowiada mnie, że 51 proc. akcji jest obecnie w rękech Szwajcarów. Wobec tego ja stawiam pytanie, czy do tych 51 proc. zaliczone są i akcje pana Ulmana, który teraz jest także, podobno poddanym szwajcarskim.

Za rządów tych panów Elektrownia była dla polaka na wyższe stanowiska — z małymi wyjątkami, niedostępną. Gdyby w nowej umowie zrobić takie omówienie, to w Elektrowni będą pracować polscy poddani, tylko tam polaków nie będzie

Jednem słowem, ze względu na przeszłość trudno polecać tych panów na koncesjonarjuszy naszego miasta.

Jeżeli Magistrat pertraktuje z „Polskiem Tow. Ośw. Elektr". to musi wiedzieć, jaki jest kapitał akcyjny tego Towarzystwa, czy subskrypcja została zakończona, czy fundusze odpowiednie wpłacone tid. — Jak mnie mówią moje informacje, to najpoważniejszą pozycją w majątku tego Towarzystwa jest nadzieja na otrzymanie Elektrowni Łódzkiej od rządu.

(Dok. nast.)

Układ włosko-jugosławiański

powodem burzy w Skupszczynie.

Chorwaci i Słoweńcy protestują przeciw ratyfikacji.

BIAŁOGRÓD 20.2 (PAT) Skupszczyna ratyfikowała układ, zawarty w Rzymie. W sprawie tej zabrał głos min. spraw zagranicznych, Ninczic, dając wyjaśnienie. W imieniu bloku federalistów, poseł Kapetanowicz, zgłosił protest, w którym zaznacza, że układ zawarty między Jugosławją a Włochami zagraża żywotnym interesom narodu chorwackiego i słoweńskiego i jest szkodą, nie dającą się naprawić w życiu kulturalnem i gospodarczem Jugosławji. Po złożeniu protestu, członkowie bloku opuścili salę obrad.

Umowa została przyjęta 123 głosami przeciwko głosom 24 członków partji demokratycznej, którzy pozostali na sali, w głosowanie nie wzięło udziału 69 posłów z grupy Radicza oraz 99 posłów z pośród innych ugrupowań.

Tow. Mac Donald nie ma szczęścia.

Pod rządami „partji pracy" wszelka praca w portach angielskich ustaje.

4000 robotników portowych w Londynie przyłączyło się do strajku.

LONDYN 20.2 (PAT) Tysiące robotników w dokach Southampton, kolejarze związków zawodowych w bardzo wielkiej liczbie, większość robotników, ładujących okręty, wreszcie 4.000 robotników w porcie londyńskim przyłączyło się do strajku.

LONDYN 20.2 Praca w portach zupełnie stanęła. Do strajku przyłączyli się robotnicy lądowi.

W Plymuth nagromadziło się 5000 worków pocztowych. Przewodniczący związku robotników portowych oświadczył, że będą oni rokować z wyznaczoną komisją rozjemczą, zastrzegają sobie jednak wolną rękę wobec wyniku obrad.

Obecnie strajkuje 110 tys. robotników. Do strajkujących ma się przyłączyć jeszcze 10 tys. robotników elektrowni i maszyn w dokach londyńskich, przez co spowodowana została absolutna niemożność holowania okrętów.

Rząd otrzymał informacje z różnych stron kraju, że spekulanci podwyższają ceny na artykuły pierwszej potrzeby, wobec czego rada gabinetowa postanowiła wszelkiemi środkami zapobiec spekulacjom, przywracając nawet zarządzenia, stosowane w okresie wojny.

LONDYN 20.2 (PAT) Minister pracy oświadczył wczoraj wieczorem, że w najbliższym czasie zostaną zawarte układy ze strajkującymi w sprawie regularnego zaopatrywania kraju w żywność.

MAC DONALD MIAŁ GORĄCY DZIEŃ

LONDYN 20.2 (AW) Dzisiejsze posiedzenie parlamentu upłynęło wśród ciągłych zapytywań pod adresem rządu, które wysuwali posłowie konserwatywni i liberalni. Mac Donald kilkakrotnie zabierał głos w sprawach rosyjskiej i meksykańskiej, ponadto demontując pogłoskę o związku stronnictwa pracy ze związkami międzynarodowemi i zaprzeczając, jakoby rząd projektował reformę Izby Lordów.

MILCZENIE — ZŁOTEM.

LONDYN 20.2 (AW) Parlament przyjął do wiadomości oświadczenie ministra pracy o załatwieniu sprawy strajku robotników dokowych. Minister pracy zawiadomił, że nie może nic powiedzieć o stanie rokowań, ponieważ te odbywają się poufnie.

Kuźnia antypolskiej propagandy.

Maluczko, a samego Belzebuba p. Benesz zaprosi do Pragi

BERLIN 20,2 (AW) Przewodniczący Rady Białoruskiej, Krotecki, wyjechał do Pragi Czeskiej. Rząd czeski oddał do dyspozycji organizacji białoruskich obszerne lokale. Propaganda białoruska i ukraińska otrzymuje dyrektywy z jednego i tego samego źródła. Posługuje się też tymi samymi drukarniami, przy wydawaniu antypolskich druków.

Śnieżyce i mrozy utrudniają ruch na kolejach.

Pociąg ugrzązł w śniegu.

WARSZAWA 20,2 (PAT) W dyr. warszawskiej ruch pociągów normalny, jedynie silny mróz utrudnia prace przekopowa. W dyr. Radomskiej na linji Zawady-Włodzimierz Wołyński został nocy onegdajszej zawiany śniegiem tor na 73 klm., wskutek czego pociąg Nr. 1473 ugrzązł w śniegu i pozostał tam do godz. 21 min. 30. W dyr. Katowickiej silny mróz. W dyr. wileńskiej zaspy śnieżne, nadal utrudniają normalną komunikację, opady śnieżne wznowiły się. W dyr. Krakowskiej nadal zamknięty jest ruch na linji Wieńczyce-Kocmyrzew, na pozostałych linjach ruch normalny. W dyr. Stanisławowskiej otwarto ruch na linji Biała-Czortkowska-Zaleszczyki. Zamknięto ruch na linji Kołomyja-Słoboda Rumgurska.

Aresztowanie dyrektora Banku franko-polskiego.

Wywiózł 100 miljardów za granicę.

WARSZAWA 20,2 (tel. wł.) Przed kilku dniami zarządzono tu rewizje banków i banczków, podejrzanych o nielegalne operacje walutowe. Na liście tych instytucji znalazł się założony niedawno w Warszawie pod szumną nazwą „Bank franko-polski" przy ul. Czackiego 4. Wstępne prace komisji rewizyjnej wykazały nieporządki w prowadzeniu ksiąg, nielegalną sprzedaż i wywóz waluty zagranicę. W następstwie dalszych badań komisja wykryła obciążające materjały, wobec czego dyrektor tej instytucji p. K. został wczoraj przez władze aresztowany.

Jak zręcznie operował banczek ten fikcyjnemi kontami i potrafił omijać czujność władz skarbowych, dowodzi fakt, że w przeciągu bardzo krótkiego czasu na trzy fikcyjne konta zdołano przesłać zagranicę blisko 100 miljardów.

Baczność!

Rozwojowcy i sympatycy!

Akcje Banku Narodowego dla popierania polskiego handlu, przemysłu i rzemiosła nadeszły i są do nabycia w biurze T-wa „Rozwój", przy ul. Podleśnej 4. (465b

STRAJK URZĘDNIKÓW BANKOWYCH W AUSTRJI.

WIEDEŃ 20,2 (PAT) W dniu wczorajszym przybyła do kanclerza Seipla delegacja urzędników, banków, która przedstawiła mu przebieg konfliktu. Kanclerz zapowiedział, że w środę w południe odbędzie z przedstawicielami urzędników państwowych i bankowych konferencje celem omówienia możliwości zlikwidowania zatargu.

POSIEDZENIE KOMITETU MINISTRÓW.

WARSZAWA 20,2 (PAT) Komitet ministrów na posiedzeniu w dniu 19 bm. omawiał sprawę gł. urzędu żywnościowego, który z uwagi na rozszerzenie działalności zostanie odpowiednio zorganizowany.

Następnie załatwiono szereg spraw bieżących, dotyczących umów z dostawcami i likwidacji dawnych zobowiązań.

Wreszcie wydzielenie zarządu kolei państwowych jako samodzielne jednostki gospodarczej polecono opracować sekretarjatowi gener. komitetu ekonomicznego.

—o—

Z komisji sejmowych.

O SŁUŻBĘ WOJSKOWĄ ŚLĄZAKÓW.

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej w dyskusji o stosowaniu niektórych ustaw wojskowych na obszarze woj. Śląskiego, zabrał głos poseł Dubiel (PSL).

W dyskusji ogólnej zabrali głos posłowie socjalistyczni Malinowski i Bibermann, poddając w wątpliwość, uchwalanie tych ustaw, ze względu na to, że sejm uchwalił uwolnienie ludności G. Śląska na lat 8 od służby wojskowej wobec czego, zaprowadzenie obowiązku służby wojskowej byłoby złamaniem przyrzeczenia danego przez sejm.

Wywodom tym przeciwstawili się posłowie: Załuska (ZLN), Zamorski (ZLN), Sadzewicz (ZLN), Wichliński i Michalak (NPR) i Kirschbaum (Koło żydowskie).

Dowodzili oni, że ludność G. Śląska za pośrednictwem swego ciała suwerennego sejmu G. Śląskiego, wybranego na podstawie ordynacji wyborczej uchwaliła prosić nas o zwolnienie od tego przywileju, który uważa za privilegium odiosum.

Przychylenie się do tej prośby jest obowiązkiem sejmu.

Wniosek posła Libermanna (PPS) o odroczenie szczegółowej dyskusji do czasu uchwalenia przez senat, ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej upadł.

Uchwalono natomiast wniosek przystąpienia do dyskusji szczegółowej, która rozpocznie się na piątkowem posiedzeniu.

—:o:—

TELEFONEM Z WARSZAWY

PRACA DLA BEZROBOTNYCH.

*) Grupa ziemian z Pomorza zwróciła się do ministerstwa pracy z zapotrzebowaniem 30.000 robotników rolnych, co stanowi prawie trzecią część ogólnej liczby bezrobotnych w państwie. Znaczna część pozostałych robotników zatrudniona będzie w ruchu budowlanym.

NOWY POSEŁ POLSKI W SZWECJI.

*) Prezydent Rzplitej mianował dr. Alfreda Wysockiego posłem nadzwyczajnym i min. pełnomocnym przy rządzie królestwa Szwecji.

—o—

TELEGRAMY.

AMERYKA NIE CHCE OGRANICZENIA ZBROJEŃ.

LONDYN 20,2 (PAT) Reuter donosi z Waszyngtonu, że sekretarz stanu Hughes wystosował do członka izby reprezentantów Fisha, pismo, w którem donosi mu, że narazie wspólna konferencja, dotycząca ograniczenia zbrojeń na morzu, jest niemożliwa.

MORDY W PALATYNACIE NIE USTAJĄ.

DUESSELDORF 20,2 (PAT) W lesie okolicy Spiery znaleziono zwłoki Heifericha, b. burmistrza miasta oraz zwłoki seperatysty Münchweilera.

ESSEN 20,2 (PAT) Komisja reńska podaje do wiadomości, że rozbrojenie w Palatynacie przeprowadzone zostanie energicznie i dokładnie.

AŻ TAM GO LICHO ZANIOSŁO.

MOSKWA 20,2 (AW) W Turkiestanie odbywa się obecnie zjazd chłopów. Na otwarciu zjazdu przemawiał Dabal.

P. ALBERT THOMAS W POZNANIU.

POZNAŃ 20,2 (PAT) Dziś wieczorem przyjedzie pociągiem ze Zbąszynia i zatrzyma się na dworcu w Poznaniu Albert Thomas, dyr. międzynar. biura pracy. Na dworcu powitają go w imieniu wojewody wicewojewoda Dr. Mildemowicz, w imieniu miasta wiceprez. Kiedacz.

Wagon salonowy od granicy polskiej przybędzie pociągiem Zbąszyńskim przybywającym o godz. 20 poczem przyczepiony zostanie do pociągu warszawskiego, odchodzącego o godz. 22.

P. Thomasowi towarzyszyć będzie p. Horszowski, jako przedstawiciel min. pracy.

Kronika telegraficzna.

kt) W dniu 19 bm. w lokalu urzędu wojewódzkiego w Lublinie odbyło się posiedzenie przedstawicieli instytucji społecznych, handlowych, gospodarczych i samorządowych, pod przewodnictwem d-ra Bryły, wojewody, w sprawie akcji na rzecz Banku Emisyjnego i Skarbu Narodowego.

kt) Gabinet bawarski wydał ze względu na ustąpienie v. Kahra nowe rozporządzenia, dotyczące środków ochrony bezpieczeństwa publicznego.

kt) Mac Donald przyjął wczoraj na posłuchaniu ambasadora angielskiego w Berlinie i posła francuskiego w Londynie.

kt) W kołach miarodajnych zaprzeczają wiadomości, jakoby Mac Donald zamierzał złożyć urząd ministra spraw zagranicznych.

kt) Belgijscy urzędnicy celni przechwycili towar, przemycany drogą kontrabandy wartości miljona franków złotych.

ZAPISY NA AKCJE BANKU POLSKIEGO.

Bank budowlany w Wilnie subskrybował 300 akcji Banku Emisyjnego, Wileński prywatny Bank handlowy 200, Kasa wzajemnych ubezp. pracowników państw. dyr. ubezpieczeń wzajemnych 50 akcji.

Z osób prywatnych i firm wpisali się na listę akcjonarjuszy w Banku: Wedel, Gustaw Brum, Spółka akc. Blok-Brun, Garbarnia Błońska, ska akc., Mettalum, Barański i Marcinkowski, poseł Szebeko, poseł Moraczewski i inni.

Osobliwe zwierzę.

W londyńskim ogrodzie zoologicznym ogólną uwagę zwraca ten oto osobliwy zwierzak; pierwszy z tego gatunku, a pochodzący wprost z Ameryki Południowej. Zwierzę to żywi się wyłącznie jajami, przyczem odrazu rozpoznaje, które z przyniesionych mu jaj, jest nieświeże i z pogardą je odrzuca.

Magnacki dar dla Polski.

WŁ. ZAMOYSKI OFIAROWAŁ DOBRA KÓRNICKIE I ZAKOPAŃSKIE PAŃSTW[U] POLSK[IEMU].

Władysław Zamoyski i siostra jego Marja wystosowali do Prezydenta Rzeczypospolitej pismo, zawiadamiające go, iż ofiarowali oni dobra Kórnickie państwu polskiemu. Na mocy tego aktu dobra Kórnickie i Zakopańskie stały się majątkiem narodowym.

Zadaniem fundacji ma być utrzymanie szkoły domowej pracy kobiet w Kórniku i wychowaniem młodzieży męskiej w duchu polskim i katolickim, oraz pomoc naukowa dla uczniów wyjątkowo zdolnych. Majątek nie może być obciążony hipotecznie. Zarządzającymi tym majątkiem będą przedstawiciele rządu na mocy „statutu zakładu kórnickiego". Projekt został przez fundatorów złożony odpowiednim władzom. Państwo Zamoyscy uprosili Prezydenta Rzeczypospolitej i prymasa kardynała Dalbora, ażeby objęli patronat nad zakładami kórnickiemi.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Polityczni złodzieje.

(k) W poniedziałek w Warszawie niewiadomi sprawcy włamali się do lokalu przy ul. Nowy Świat 40, gdzie mieszczą się biura „Związku Dowborczyków" i „Straży Narodowej". Charakterystycznem dla tej sprawy jest fakt, że największego zainteresowania i nieznanych gości budziły... dokumenty, akta i korespondencja tych stowarzyszeń. Znaleziono widoczne ślady przeglądania papierów, których część zabrano, natomiast pieniądze, które się tam znajdowały na widocznem miejscu, w sumie około 100 miljonów mk. pozostały nietknięte. Oprócz dokumentów znikła również maszyna do pisania.

Aresztowanie szpiega niemieckiego.

(k) Władze zarządziły onegdaj aresztowanie naczelnego redaktora „Katowitzer Zeitung", Michny.

Już przed kilku miesiącami wzburzona została opinja publiczna wynikiem dochodzenia prokuratorji, która stwierdziła, że Volksbund jest przytułkiem dla podejrzanych indywiduów z Niemiec, trudniących się szpiegostwem. Wówczas aresztowano niejakiego Doeringa, jako głównego winowajcę i redaktora Michnę jako współwinnego. Dla braku dowodów wypuszczono Michnę po pewnym czasie na wolność.

Michna, będący renegatem, bo pochodzi z polskiej rodziny śląskiej, kontynuował swe zbrodnicze rzemiosło, a władze zdołały obecnie zebrać niezbite dowody jego winy. Zaznaczyć należy, że w redakcji „Katowitzer Zeitung", będącego organem wielkiego przemysłu niemieckiego, mieściły się również biura Volksbundu.

Epidemja śpiączki w Małopolsce.

(k) Od niejakiego czasu w Małopolsce panuje nagminnie epidemja śpiączki, jedna z najstraszniejszych chorób, która pociąga za sobą liczne ofiary. Ciekawy wypadek zdarzył się w Przemyślu, gdzie na śpiączkę zachorowała Helena Afedańska, uczenica Seminarjum nauczycielskiego. W czasie ataku śpiączki wyszła ona z domu i rzuciła się w nurty Sanu, z których wydobyto już zwłoki ofiary tej strasznej choroby.

Poseł prohibicjonista.

(k) W „Dzienniku Wileńskim" czytamy: Nocy onegdajszej posterunkowy policji spostrzegł około mostu Zwierzynieckiego w Wilnie zagrzebane w śniegu zwłoki mężczyzny. Chcąc przyjść nieszczęśliwemu z pomocą, zabrał martwe ciało do Komisarjatu — ale już w drodze nieboszczyk zaczął powracać do życia i aczkolwiek utrzymać się na nogach o własnych siłach nie mógł, jednakże począł stawiać zacięty opór swemu dobroczyńcy, bijąc go po głowie. Dzielny policjant spełni[ł] jednak swój obowiązek i zawlókł żywego tru[pa] na miejsce spoczynku — do Komisarjatu.

Tu stwierdzono, że ofiarą mrozu i alkoholu padł Imć Pan Poseł Michał Kocha[]nowicz, przedstawiciel mniejszości białoru[]skich, znany z tego, że wyrzekł się raz n[a] zawsze wódki, przechodząc całkowicie n[a] spirytus.

— o —

Przyszłe monety polskie.

Z kół zbliżonych do Ministerstwa Skar[]bu dowiadujemy się następujących szczegó[]łów o przyszłych monetach metalowych pol[]skich. Srebrnych monet wartości 1 złotego polskiego, wybitych zostanie 13 milj. sztuk monet 2 złotowych 6 milj. sztuk, czyli razem na sumę 25 milj. zł. pol. Monety te zostan[ą] wybite, jak już donosiliśmy, we Francji.

Monety bilonowe bite będą w naszych zakładach menniczych na Pradze z żółtego metalu, sprowadzonego niedawno z Szwajcar[]ji. Wybitych będzie 35 milj. sztuk po 2 gro[]sze, 35 milj. sztuk po 5 grosze i 35 milj. sztuk po 10 gr. Dzienna produkcja wynosić będzie 400 tysięcy sztuk.

1 groszowe monety bronzowe wybit[e] zostaną w wysokości 10 milj. sztuk.

Monety niklowe 20 gr. i 50 gr., pierwsze w ilości 25 milj. sztuk, drugie w ilości 1[] milj. sztuk, wybite zostaną w zakładach prze[]mysłowych Kruppa w Bernsdorfie w Austr[ji] do dnia 1 maja br. O ile wiadomo, taką samą ilość monet firma Kruppa ma wybić w da[l]szych następnych 4 miesiącach.

ROBERT BRACCO. 2)

Przez ścianę.

„Tak, żal wam, a jednak nie chcecie nic dla mnie uczynić".

„Wybaczcie, mój panie. Gdybyście wiedzieli!..."

„Cóż takiego?"

„Za godzinę robota moja musi być gotowa, inaczej!..."

„Cóż będzie inaczej?"

„Proszę mnie o nic więcej nie pytać i mieć litość nademną".

„Wracacie do waszej maszyny?"

„Tak. muszę wracać do mej roboty. Proszę mi wybaczyć".

„Nie! Nie! Nie! Jeżeli turkot maszyny znów się rozpocznie, będzie mi rzeczą niemożliwą pracę mą ukończyć. A za godzinę... tak, jak wy.., jak wy... Czy jasno się tłómaczę?"

„Proszę mieć litość nademną".

„A czemuż wy nie macie litości nademną?"

„Ja jestem kobietą".

„A ja człowiek chory".

„O biedny, biedny! Jeżeli będziecie nalegać, zastosuję się do waszego życzenia, ale proszę uwzględnić, że będziecie mieli wyrzuty sumienia".

„Tak jest".

„Czy musicie może sprzedać rychło waszą robotę, by kupić lekarstwo?"

„Proszę mnie o nic nie pytać."

„Czy wasz chory stary człowiek, czy dziecko?"

„Nie pytajcie mnie o nic".

„Czy to wasz syn, czy ojciec, czy mąż?"

„Zaklinam was na miłość Boską, nie pytajcie mnie dalej".

Mężczyzna umilkł. Czekał i słuchał, a serce mu przygniatały współczucie, troska i lęk. Po kilku chwilach znów słyszał ów fatalny turkot maszyny. I znów go odczuwał w mózgu, bezustanny, jednostajny, natarczywy, niemiłosierny.

„Boże! Boże!" szeptał i zataczając się prawie usiadł przed kulawem biurkiem, założonem dziennikami i papierami, wśród których migotało słabe światełko lampy.

Przed nim leżało kilka arkuszy papieru zapisanych, inne zaś były jeszcze białe. Popatrzył na nie i z nadludzkim wysiłkiem woli ujął pióro. Ale wydział, że koniec pióra drży, i drżenie to wydawało mu się wywołane wstrząśnieniem maszyny do szycia. Słowa, które czytał na arkuszach papieru już zapisanych, tańczyły w takt owej maszyny a spojrzenia jego towarzyszyły im w owych zawrotnych obrotach. Drżenie owo zaś przenosiło się z pióra na rękę, z ręki na ramię, z ramienia na głowę. Jednostajne tyk — tyk maszyny napełniało powietrze, wyzierało ze słów tańczących na papierze, było w jego nerwach, wnętrznościach i mózgu. Co miał właściwie pisać? Sam tego nie wiedział i nie [...] Słyszał tylko w sobie i dokoła siebie złowrogi stuk, łoskot i nic więcej. Boże! Boże! Na niezapisanych jeszcze arkuszach papieru, które się przed nim bieliły, bezwładne pióro, maczane często w atramencie, kreśliło jakieś tajemne znaki albo rzucało czarne plamy. A tymczasem godzina mijała.

Nagłe szarpnięcie dzwonka wstrząsnęło nim gwałtownie od stóp do głowy. Wtedy dopiero spostrzegł, że przez szczeliny okiennic wązka smuga światła dziennego poczęła wkradać się do pokoju.

„To on", pomyślał i otworzył drzwi, pełen niespokojnego oczekiwania.

Wszedł jakiś mężczyzna niski, wnosząc ze sobą do pokoju zimno uliczne. Cały był owinięty w szeroki płaszcz z podniesionym do góry kołnierzem, brudną czapkę miał nasuniętą na uszy, tak, iż z twarzy jego było widać jedynie nos zatabaczony.

„Czy artykuł zamówiony już gotów?" zapytał gwałtownie.

„Nie, nie jest gotów", odpowiedział mł[o]dy człowiek, wyciągając rozpaczliwie ramiona.

„Żartujecie chyba?"

„Powiadam, że nie jest gotów. To prawda".

„Jakto? To rzecz niemożliwa! Rzecz niemożliwa!"

Nieznajomy rzucił się na krzesło, wyciągnął z pod płaszcza brudne ręce o zakrzywionych hakowato palcach i otworzył szeroko zielone, kaprowe oczy pod zaczerwienionemi powiekami.

(Dok. nast.)

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

WALORYZACJA UBEZPIECZEŃ.

(—) W dniu 7 bm. w Państwowym Urzędzie Kontroli Ubezpieczeń odbyło się pod przewodnictwem Dyrektora Urzędu dr. J. Grubera posiedzenie Państwowej Rady Ubezpieczeń z udziałem zaproszonych rzeczoznawców w sprawie przerachowania (waloryzacji) zobowiązań zakładów Ubezpieczeniowych, wynikających z umów ubezpieczeń życiowych jak również umów przewidujących wpłatę rent i emerytur.

Przedmiotem obrad był projekt waloryzacji ubezpieczeń opracowany przez Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń, uwzględniający przedewszystkiem zobowiązania, wypływające z umów zawartych przed 1 stycznia 1919.

Zasady te zostały szczegółowo przedyskutowane. — Celem ostatecznego ich przedyskutowania wyłoniono z pośród członków Państwowej Rady Ubezpieczeniowej i rzeczoznawców komisję, która w ciągu przyszłego tygodnia zajmie się wykontniem powierzonej jej pracy.

RUMUNSKI PRZEMYSŁ NAFTOWY.

(—) Rumuńska rada ministrów uchwaliła wniosek ministerjum handlu, domagający się ustanowienia jednolitego typu handlowego dla produktów naftowych na konsumcję w kraju. Wyroby obce dopuszczone będą tylko wtedy, gdy odpowiedzą postanowieniom przewidzianym dla kraju.

Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO ŁOTWY.

(—) Łotwa nie posiadająca dotychczas zupełnie przemysłu cukrowniczego przystępuje obecnie do budowy pierwszej cukrowni. Zorganizowane w otatnich czasach towarzystwo akcyjne rozpoczyna w b.r. budowę cukrowni w Behnen. Projektowana cukrownia ma rozpocząć pracę na jesieni przyszłego roku. Dzienna przeróbka buraków przewidziana jest na początek w wysokości 30,000 pudów. To samo towarzystwo zamierza przystąpić w najbliższej przyszłości do budowy jeszcze dwuch cukrowni z kapitałem wyłącznie łotewskim; jednej w Bańsku, drugiej w okolicy Mitawy. Według badań przeprowadzonych przed wojną przez wielkiego właściciela ziemskiego sk. Lieven w Kurlandji, buraki cukrowe łotewskie nie ustępują co do cukrowości średniej jakości burakom niemieckim, a przewyższają buraki, pochodzące z Wschodnich Prus. (PAT).

SPRAWA WALUTOWA W ROSJI.

(—) Rada Komisarzy Ludowych postanowiła z dn. 15-go lutego przerwać drukowanie sowieckich znaków pieniężnych wzoru 1923 roku. Znaki pieniężne zachowują narazie charakter środka obiegowego aż do specjalnego rozporządzenia, które ureguluje kwestję ich wykupienia. Obecnie w obrocie znajdują się bilety skarbowe opiewające na 1, 3 i 5 rubli, a w najbliższych dniach, jak zapewnia prasa sowiecka, ma się ukazać w obiegu również srebrny bilon.

KRYZYS PRZEMYSŁOWY.

(—) W celu złagodzenia kryzysu przemysłowego komitet ekonomiczny ministrów uznał za niezbędne:

ażeby ministestwo skarbu obniżyło podatek obrotowy do 1 proc. od eksportu niektórych artykułów przemysłowych:

aby uchylone zostały opłaty wywozowe od produtków naftowych, pobierane przez kontrole skarbowe przy rafinerjach w wypadkach wypuszczenia wagonów przeznaczonych na eksport;

ażeby ministerstwo pracy i opieki społecznej spowodowało jaknajszybsze uchwalenie przez Sejm zmian projektu ustawy mających ograniczyć ilość świąt do 8-iu;

aby został częściowo obniżony podatek węglowy od węgla zużywanego przez huty żelaźne, cynkowe, ołowiane, fabryki cementu; huty szklane i pewne zakłady chemiczne, kategorje i wysokość obniżek ustali ministerstwo przemysłu i handlu w porozumieniu z ministerstwem skarbu.

SPRAWNOŚĆ KOLEI POLSKICH.

(—) Opierając się na statystycznych danych koleje polskie mogą poza pokryciem ruchu wewnętrznego i sąsiedzkiego z państwami ościennemi przepuszczać przez tereny Rzplitej 15 par pociągów dziennie z ładunkiem tranzytowym. Roczny tranzyt wynosi około 4 i pół miljona tonn towarów w obie strony przewożonego.

PODWYŻSZENIE PODATKÓW NIEZAPŁACONYCH.

(—) Min. Skarbu zgłosiło na Radę Ministrów wniosek podnoszący stawki podatków nie uiszczonych w terminie. Chodzi tu o podatki przemysłowo — obrotowe i dochodowe z włączeniem podatku od pensji i emerytur. Stawka podniesiona będzie o 0,5 proc. za każdy dzień zwłoki.

ZNIŻKA PODATKU WĘGLOWEGO.

(—) Na mocy rozporządzenia ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu z dnia 12 bm. obniżony został podatek od węgla.

Podatek ten obniżono w sposób następujący:

dla węgla kamiennego z kopalń Zagłębia Górnośląskiego na 15 proc. wartości względnie ceny węgla;

dla węgla kamiennego z kopalń Zagłębia Dąbrowskiego jako to: Feliks, Ignacy, Jadwiga, Jerzy, Juljusz, Kazimierz, Koszelów, Paryż, Modrzejów, Reden, Antoni, Czeladź Grodziec II, Hr. Renard, Jowisz, Saturn, Wiktor na 12.5 pr. wartości względnie ceny węgla;

dla węgla kamiennego z kopalń Zagłębia Dąbrowskiego jako to: Klimontów I (Władysław) i Nadreden oraz z kopalń Piłsudski i Kościuszko Zagłębia Krakowskiego na 8 proc. wartości wzgl. ceny węgla;

dla węgla kamiennego z wszelkich innych kopalń Zagłębia Krakowskiego oraz z kopalni Silesia na Śląsku Cieszyńskim 3 proc. wartości względnie ceny węgla.

P.K.O. DLA POŻYCZKI KOLEJOWEJ.

(—) Wypuszczona przez Ministerstwo skarbu pożyczka kolejowa zapowiada się jako pierwszorzędny papier lokacyjny. Wysokie oprocentowanie, oparcie na złotym franku, oraz wypuszczenie pożyczki w drobnych odcinkach od 10 zł. franków), bezwątpienia wpłynie na ogromne spopularyzowanie tej pożyczki. Będzie ona poszukiwana przez najszersze warstwy drobnych i wielkich kapitalistów. Techniczne trudności jej nabywania, szczególniej, dla prowincji, rozwiązuje Pocztowa Kasa Oszczędności. Wedle ostatnich zarządzeń Prezydjum PKO Biura Inkas i Zleceń będzie dokonywało zakupu na zlecenie piśmienne uczestników obrotu czekowego i oszczędnościowego. Obligacje zakupione będą przesyłane pocztą pod adresem zakupującego, względnie przechowane w bezpłatnym depozycie PKO. Osoby nie będące uczestnikami obrotów PKO., a pragnące bez straty czasu zakupić pożyczkę kolejową, mogą ją również nabywać za pośrednictwem Biura Inkas i Zleceń listownie lub telegraficznie, wpłacając należność w najbliższym urzędzie pocztowym na konto Nr. 500. Zapisy i przedpłaty przyjmuje Pocztowa Kasa Oszczędności

O WYWÓZ ZIEMNIAKÓW.

(—) Kontyngent eksportowy ziemniaków sadzenia ustalono na 15.000 wag. Opłata eksportowa wynosi 62 fr. zł. od wagonu, 25 proc. opłaty zwracać będzie urząd po przedstawieniu dowodów odprawy celnej. Ubiegać się o zezwolenia mogą tylko eksporterzy, którzy wylegitymują się kwalifikacją dodatnią następujących instytucji: dla b. Kongresówki — Sekcja Nasienna Centr. Tow. Rolniczego, dla Małopolski — Sekcja Nasienna Małop. Tow. Rolniczego w Krakowie lub Tow. Gospodarcze we Lwowie, dla Poznańskiego — Oddział Nasienny Poznańskiej Izby Rolniczej. Ostateczny termin podejmowania certyfikatów upływa d. 29 lutego rb. Certyfikaty ważne będą na 3 miesiące.

ZWIĄZEK PRZEMYSŁOWCÓW W PABJANICACH.

(—) W Pabjanicach ukonstytuowało się stowarzyszenie pod nazwą „Związek przemysłówców m. Pabjanic".

Wyżej wymieniony związek zrzesza w sobie zakłady przemysłowe, położone na terenie m. Pabjanic i poruszane za pomocą siły mechanicznej, elektrycznej i parowej.

Dotychczas do związku przystąpiło około 60 firm, przeważnie z zakresu branży włókienniczej, zatrudiiających przeszło 2,000 robotników. Związek ma na celu popieranie interesów swych członków, wyświetlanie kwestji podatkowych, oraz współdziałania we wszelkich kwestjach, dotyczących przemysłowców. (bip)

WALKA Z BEZROBOCIEM.

(—) Liczba bezrobotnych na obszarze całego Państwa w pierwszej połowie lutego nie przekraczała cyfry 100 tysięcy, a więc utrzymała się na tym samym poziomie, co w lutym r. z., kiedy liczba bezrobotnych liczyła 96,000 osób. Z początkiem wiosny — wobec robót polnych i ruchu budowlanego liczba bezrobotnych szybko będzie malała.

Z PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO.

(—) W przemyśle węglowym zauważyć się daje zmniejszenie wywozu węgla z Polski, a to ze względu na sytuację finansową na rynku niemieckim, oraz ze względu na politykę gospodarczą Czechosłowacji. Niemcy, które konsumowały prawie 40 proc. węgla górnośląskiego, nie nabywają obecnie węgla w tych ilościach co poprzednio, lecz zakupują węgiel angielski. Jest on wprawdzie droższy, lecz Niemcy otrzymują w Anglji kredyt sześciomiesięczny, a na takich warunkach nasi przemyłowscy dostarczać nie mogą. Czechosłowacja natomiast stosuje droższe taryfy przewozowe na polski węgiel, przechodzący przez jej terytorjum, stwarza to poważne przeszkody dla naszego wywozu do Austrji.

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA.

Dolary 9,350,000—9,300,000

CZEKI.

Belgja 322,250—320.400
Holandja 3,490,000—3,465,000
Londyn 40,200,000—39,900,000
Paryż 387,500—384,000
Nowy Jork 9,350,000—9.300.000
Praga 271,150—266,300
Szwajcarja 1.620,000—1,610,000
Wiedeń 132,10—131,00
Włochy 401,600—399,500
Złoty frank 1,798,000
Bony złote 1.350,000—1.400.000.

Tendencja bez zmiany. dla franka francuskiego zniżona.

NOTOWANIA GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

(W miljonach marek)

Starachowice 16,5
Parowozy 1,95—2
Chodorów 22,5
Rudzki 7,5
Tendencja utrzymana.
Tranzakcje dość liczne. (pap)

ZYGZAKI.

Przeciw prawom fizyki.

Ileż się namęczyć
Musi koń niektóry,
Kiedy mu pociągnąć
Wóz każą do góry!...
Nie sprawi się zato
Zwierzęciu przykrości.
Gdy mu się wóz każe
Ciągnąć z pochyłości.
Bo o tem już wiedzą
Małe nawet dzieci,
Że wóz każdy z góry
Sam prawie poleci.
Ale zato każdy
Z czytelników przyzna,
Że inaczej robią:
Ceny i drożyzna.
Bo one wbrew prawom
Odwiecznym natury,
Skaczą, jak szalone,
Lecz... tylko do góry!
A gdy im się skakać
Wreszcie nie pozwoli,
Zaczynają spadać —
Lecz bardzo powoli.

W. G.

W sprawie o „lichwę szkolną".

(Od jednego z nauczycieli szkół średnich otrzymaliśmy następujące uwagi dotyczące zarzutów stawianych szkole średniej pomawiając ją o lichwę).

Polskie społeczeństwo łódzkie alarmowane jest wiadomościami o lichwie która jakoby uprawiają szkoły średnie. Akcja ta polega widocznie na nieporoz., gdyż godzi w dobre imię polskiego szkolnictwa prywatnego nazywając je niesłusznie lichwiarstwem stawiając je niejako na równi ze szkolnictwem żydowskiem, które pobiera opłaty rzeczywiście wygórowane.

Kamień obrazy stanowi wysokość opłaty w kwocie od 78 do 86 miljonów, średnio 82 miljony, czyli na 5 miesięcy do wakacji 410 miljonów. Opłata ta ma wystarczyć na wydatki osobowe i rzeczowe oraz remont wakacyjny do 1 sierpnia 1924 czyli na 6 miesięcy a więc wynosi miesięcznie nie 82 lecz 68 miljonów.

W sierpniu r. z. Komisja 6-ciu ustaliła opłatę za kwartał I-szy r. szk. 1923—1924 średnio 3.2 miljona biorąc pod uwagę ceny sierpniowe. Miesięcznie wypada to miljon sześćdziesiąt tysięcy (1,060,000). Od sierpnia drożyzna wzrastała według wykazów urzędowych na 42 proc. 206 proc. 132 proc, 171 proc, i 150 proc, ogółem do końca stycznia br. wzrosła przeszło 68 razy.

Szkoła więc powinna kosztować obecnie miljon 60 tys. razy 68 czyli 72 miljony a kosztuje tylko 68, Przytem szkoły nie mogły nic odłożyć w ciągu 1-szego półrocza na zakup węgla i remont wakacyjny.

Jeżeli się nadto weźmie pod uwagę, że każda szkoła daje niezamożnym uczniom przynajmniej 10 proc. ulg to opłata da szkole **nie 68 miljonów, lecz 61 miljonów miesięcznie.** Ważne byłoby ustalić koszt nauki jednego ucznia w szkole państwowej i porównać opłaty w obydwu typach szkół w miesiącu lutym. Dla porównania należy dodać jak wzrosły ceny artykułów niezbędnych w szkole. Atrament podrożał 80 razy, węgiel 70, telefony 140.

Tyle mówią cyfry. Na zakończenie interesująca statystyka jednej ze szkół łódzkich, która okaże dowodnie, jakie to wygórowane płace pobiera polskie nauczycielstwo łódzkich szkół średnich, które jeszcze w porównaniu z nauczycielstwem państwowem nie korzysta wcale z dobrodziejstw emerytury ani ze zniżek kolejowych

Godz. roczn. w dół wypadała w sierpniu 14,87; w wrześniu 11,15; paźdz. 10,83; w listopadzie 7,75; w grudniu 8,235; w styczniu 12,378; w lutym 21.07.

Ponieważ przed wojną płaca za godzinę roczną wynosiła przeciętnie 60 rb — 30 dol, to z zestawienia powyższego widzimy, że nauczyciel szkoły średniej społecznej lub prywatnej zarabiał dopiero w lutym 70,23 proc. nigdy jednak nie zarabiał pełnych 100 proc, podczas gdy wszystkie artykuły pierwszej potrzeby przekroczyły już dawno parytet złota. To wszystko co do cyfrowej wysokości wpisów.

Co do jednostronności w ustalaniu wpisów, to należy stwierdzić że mylne jest twierdzenie, że wpis jest ustalany bez wpływu rodziców, ponieważ w Komisji 6-ciu zasiada przedstawiciel Zrzeszeń utrzymujących szkoły społeczne, a w Radzie Opiekuńczej każdej szkoły społecznej zasiada przedstawiciel rodziców: 2) wpis może być ustalany jednostronnie ponieważ rodzice w umowach na początku roku dobrowolnie godzili się na normy ustalone przez Komisję 6-ciu a zatem w ciągu roku nie mogą łamać umowy. Dziwnem się tylko wydaje posądzanie o lichwę przypominające żywcem „dołoj gramotnyje" gdyż nikt nie myśli kwestjonować podwyżek szewców, brukarzy, piekarzy i niewykwalifikowanych robotników ani podwyżek taryf dużo znaczniejszych aniżeli wykazuje Urząd Statystyczny, natomiast są widocznie koła, którym zależy na upośledzeniu czy zniszczeniu inteligencji pracującej, bo jasne jest, że od października do stycznia nauczycielstwo ledwie wegetowało i dosłownie głodowało.

G. S.

KRONIKA

— **Kalendarzyk.**

Czwartek dnia 21 lutego Maksymiljana B.

— **Widowiska.**

Teatr Miejski (Cegielniana 65)
Dziś „Prokurator Hallers"
Jutro „Jutro pogoda"
Teatr Popularny (Ogrodowa 18)
Dziś „Dwie sieroty"
Jutro „Smocza jama"
Filharmonja (Dzielna 20)

— — — — — — —

„Luna" (Przejazd 1)
„Parisette"
„Casino" (Piotrkowska 67)
„Dwie dziewczynki Paryża"
„Odeon" Przejazd 2)
„Ostatni występ linoskoczki"
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Skazaniec"
Kino Spółdzielni Prac. Państwowych
„Paganini"

Wiadomości bieżące

— Rocznica bitwy pod Dobrą.

W dniu 25 lutego, przypada rocznica walki stoczonej pod Łodzią — w Dobrej przez garść obywateli — patrjotów — ludzi kochających więcej Polskę, niż własne życie, którzy w imię najświętszych ideałów zmierzyli się z wrogiem o wolność Ojczyzny, pozostali przy życiu — wygasający żołnierze weterani, obchodzą pamiątkę poległych kolegów - bohaterów, żałobnem nabożeństwem za spokój Ich dusz w kościele św. Krzyża w dniu 25 bm. o godzinie 10-ej rano, na które zapraszają miłujących Ojczyznę polaków - obywateli — pozostali rozbitki z bitwy dobrzańskiej weterani 1863 r. — Malewski Józef, Harde Ignacy Filanowski Józef, Wojciechowski Józef, Poselt *Michał, Michałowicz* Bronisław,

— Przyjazd Alberta Thomasa do Łodzi.

W dniu wczorajszym ministerstwo pracy zawiadomiło okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza, iż w niedziele przybywa do Łodzi bawiący w Warszawie dyrektor międzynarodowego biura pracy p. Albert Thomas. O powyższem inspektor pracy zawiadomił wojewodę i prezydenta miasta. (bip)

— Czas służby dla ochotników wojskowych.

Władze wojskowe wydały rozporządzenie o przyjmowaniu młodzieńców 18, 19 i 20 letnich do wojska na ochotników z zaznaczeniem, że powyższy czas służby będzie im wliczony do obowiązkowej służby dwuletniej. Obecnie komunikujemy wyjaśnienie od jakiej daty ma się ten czas liczyć.

Przyjęto jako zasadę, że liczy się od tej chwili, kiedy stanęliby do szeregu z rekrutami tego rocznika, który był powołany wówczas gdy oni ukończyli 18 lat życia, gdyż jest to najniższa granica wieku od kiedy można być ochotnikiem. Ochotnicy zatem liczący obecnie 20 lat mieli 18 lat skończonych w roku 1922 kiedy wcielony został do szeregu rocznik 1901 co nastąpiło w dniu 1 maja 1922 r. tj. tedy, data, od której zalicza się służba ochotnicza dla 20 letnich.

Okazuje się z tego, że im więcej ochotnik zbliżony jest latami swymi do wieku poborowego, tym więcej zyskuje na służbie ochotniczej bo tym krócej służy w wojsku.

— Kiedy należy wywieszać flagi żałobne

Prezydjum Rady Ministrów pragnąc ustalić sposób oznaczania żałoby ur... ...ej, wydało rozporządzenie, że na przyszłość w czasie urzędowo obchodzonej żałoby, należy na budynkach prywatnych wywieszać tylko czarne (żałobne) chorągwie. Chorągwie o barwach państwowych z opuszczeniem ich do połowy masztu wywiesza się na oznaczenie żałoby tylko na gmachach rządowych. (pap)

— Ważne dla płatników podatku majątkowego.

Termin składania zeznań o podatku majątkowym upłynął jak wiadomo dnia 15 bm., zaś termin wpłacenia pierwszej raty drugiej zaliczki na ten podatek upływa dnia 25 lutego br. Po tym terminie od opieszałych płatników ściągane będą kary za zwłokę w wysokości 10 proc. miesięcznie.

Ci, którzy do tej pory nie złożyli zeznań mogą to jeszcze uczynić do dnia 25 bm. pod warunkiem jednak załączenia jednocześnie odpowiedniej zaliczki na należny podatek majątkowy. (pap)

— O leczenie dzieci łódzkich.

W myśl wniosku Wydziału Opieki Społecznej, Magistrat postanowił wystąpić do Rady Miejskiej o upoważnienie Magistratu do nabycia 9 udziałów Kolonji Leczniczej Dziecięcej w Busku im. rektora d-ra J. Brudzińskiego, w cenie po 125 złp. za udział. Tym sposobem Magistrat, wraz z nabytym już dawniej udziałem Kolonji, stałby się posiadaczem 10 udziałów, co dałoby możność utrzymania i leczenia w Busku 60 dzieci łódzkich w ciągu jednego sezonu letniego.

— Wścieklizna psów.

Jak podawaliśmy przed kilku dniami w mieście naszem zdarzył się niedawno wypadek wścieklizny psa. Wydział Zdrowotności Publicznej zwrócił na ten wypadek uwagę ogółu, prosząc, aby natychmiast komunikowano Wydziałowi Zdrowotności Publicznej o wszelkich pokąsaniach ludzi przez zwierzęta, jak również o zauważonych objawach wścieklizny u zwierząt.

I rzeczywiście od tego czasu skonstatowano objawy wścieklizny u dwóch osób przy ul. Dolnej 19 i Konstantynowskiej 41. Obie ofiary wścieklizny skierowane zostały przez Wydział Zdrowotności Publicznej do Instytutu Pasterowskiego w Warszawie.

— Składanie zeznań o doch. odroczone.

Termin składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok 1924, dla osób fizycznych i spadków wakujących został przesunięty do 23 kwietnia rb.

Dla osób prawnych obowiązuje termin ustawowy, który kończy się w dniu 1 maja rb. (bip)

— Zapisy na akcje Banku Polskiego w Stow. Urzędn. Państw.

Zarząd Stow. Urzęd. Państw., chcąc ułatwić kolegom nabywanie akcji Banku Polskiego, oraz umożliwić zakupywanie części akcji tym, którzy na kupno całej akcji nie mogą sobie pozwolić, wszedłszy w porozumienie z jednym z domów bankowych, przyjmuje od członków wpłaty w markach polskich, poczynając od równowartości 20 zł. polsk.

Ci, którzy wpłacą jedynie na część akcji, otrzymają zaświadczenie, stwierdzające, ich prawo własności, same zaś akcje zakupiono za pieniądze składkowe będą przechowywane w depozycie.

Podając to do wiadomości Zarząd wzywa wszystkich członków, aby we własnym interesie, skoordynowanym z interesem Państwa i dobrem ogółu składali oszczędności na kupno akcji Banku Polskiego.

Gotówkę i deklaracje przyjmuje Kol. Ostrzycki (Komisarjat Rządu pokój Nr. 14, codziennie od 1 do 2 min. 30, oraz od 3 do 20 30 bezpośrednio członków, wzgl. za pośrednictwem delegatów. (pap)

— Wykłady dla urzędników państwowych.

Wobec rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie egzaminów dla urzędników państwowych, Zarząd Stow. Urzędn. Państw. Oddz. w Łodzi zainicjował zorganizowanie wykładów z zakresu prawa politycznego, administracyjnego, karnego i cywilnego, oraz innych przedmiotów, stanowiących treść egzaminów.

Protektorat objął wicewojewoda p. Władysław Łyszkowski, a ogólne kierownictwo spoczywa w rękach p. Nacz. Zakrzewskiego.

Wobec powyższego nie ulega wątpliwości, że wykłady będą utrzymane na właściwym poziomie i ułatwią urzędnikom należyte przygotowanie się do egzaminów. (pap)

— Z Wydziału Handlowego Magistratu.

Z dn. 19 bm. obowiązuje w Wydziale Handlowym Magistratu nowy cennik, w którym m. in. obniżono cenę słoniny do mk. 3500000 za 1 klg. i cenę smalcu amerykańskiego do mk. 3800000 za 1 klg. Ceny większości artykułów żywnościowych i opałowych pozostawiono bez zmiany.

— Sytuacja na rynku handlowym.

W ciągu ostatnich 2 ch — 3 ch dni zapanowało na rynku handlowym pewne ożywienie, które kupcy tłumaczą brakiem towaru na prowincji. Specjalnym popytem cieszą się towary letnie, aczkolwiek cena jest dość słaba i potrzebujący gotówki sprzedają manufakturę niżej ceny kosztu lub z minimalnym zarobkiem. Tranzakcje dokonywane są przeważnie za gotówkę w wysokości 75 proc. a na pozostałą sumę wystawione są weksle na termin nie dłuższy niż 45 dni. Za całkowitą gotówkę otrzymają kupujący 5 proc. opustu. (bip)

— Z łódzkiej Rady giełdowej.

Usiłowania Zarządu Łódzkiej Giełdy wprowadzenia na jej teren więcej ożywienia i nadania jej charakteru należnego giełdzie tak ważnego ośrodka przemysłowego jakim jest Łódź nie pozostają bez wyniku.

Już w dniu wczorajszym dało się zauważyć większe zainteresowanie.

W myśl postanowienia dyrektorów banków miejscowych przekazywane są przedewszystkiem zamówienia przez upoważnionych agentów giełdowych na Giełdę Łódzką i dopiero w razie niemożności spełnienia polecenia klijentów przenoszone są na Giełdę Warszawską.

Powołana do życia Rada giełdowa wszczęła pozatem szeroką działalność i dzielić się będzie za naszym pośrednictwem z aktualnemi wiadomościami.

W związku z zapisami na akcje Banku Polskiego rozesłała Rada Giełdy pieniężnej do wszystkich poważniejszych zrzeszeń w Łodzi gorące wezwania do zapisów na akcje Banku Polskiego, które winny być chociażby po jednej lub kilka sztuk w posiadaniu każdego obywatela naszego Państwa. (pap)

— Czy wolno pisać na przekazach pocztowych.

Władze pocztowe wydały zarządzenia w którym wyjaśniły, że doniesienia pisemne umieszczane przez nadawców na odcinkach przekazów pocztowych są wolne od opłaty pocztowej. (pap)

Wypadki i kradzieże

— 5 miljardowa kradzież z przeszkodami.

Posterunkowy konnej policji Franciszek Gierasiński i Jan Lankowski, przejeżdżając ulicą Sienkiewicza zauważyli wóz podejrzanie wyładowany i eksportowany przez trójkę mężczyzn.

Okazało się, że towar ten pochodzi z kradzieży, dokonanej w fabryce Gabriela Bezbrodego (Kilińskiego 128).

Złodzieje korzystając z ciemności otwarli wytrychami drzwi składu zabierając z niego towar z wartości 5 miljardów marek.

Złodziejami okazali się Jan Strzelecki (Lelewela 30), Szczepan Juszczak i Wacław Czernik (Lelewela 30).

Odesłano ich do Urzędu Śledczego.

— x —

85 letnia kobieta skazana na pół roku więzienia.

WYKONANIE WYROKU ZAWIESZONO NA LAT 5, TYLE WIĘC LAT JESZCZE MUSI POŻYĆ.

Sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem S. O. Korn-Korotkiewicza miał swoją sensację.

Jako oskarżona stanęła właścicielka sklepu Fajga Frajnman z Pabjanic, która posterunkowemu P. P. W. Brzezińskiemu, chcącemu sporządzić protokół za nieczystość w sklepie panującą, nie chciała podać swego nazwiska, aż wreszcie dając mu do ręki 3 tysiące marek (2 sierpnia 1923 r.) zaznaczyła, iż z policją rosyjską żyła zawsze w najlepszej zgodzie.

Brzeziński wziął pieniądze i zameldował o powyższem swemu przełożonemu.

Fajga Frajman mająca 85 lat do winy się na rozprawie nie przyznała.

Prokurator Jan Skabiczewski oskarżał ją o to, że za pomocą łapówki przez niewykonanie obowiązku, a mianowicie zaniechania spisania protokułu o nienależytym stanie hygienicznym sklepu.

Sąd skazał Fajgę Frajman na 6 miesięcy więzienia, a biorąc pod uwagę bardzo podeszły wiek oskarżonej przesunął wykonanie kary na lat 5.

O ile więc Fajga Frajman dożyje do roku 90 i przez ten okres nie popełni żadnego karygodnego czynu kara będzie jej darowaną.

Po roku 90 życia pozostawia się jej dalsza swobodę działania, jednakowóż niewiadomo czy Sąd zechce poraz drugi karę zawiesić.

Boże! tyle lat przeżyć w dobrych stosunkach z policją rosyjską i doczekać się uczciwości policji polskiej. (pap)

Teatr i sztuka

— Teatr Popularny.

Dziś, we czwartek 21 bm. o 8,15 wieczorem po raz ostatni rzewny melodramat D'Ennery'ego w 7 odsłonach „Dwie sieroty" poczem na pewien czas zejdzie z repertuaru.

Jutro, w piątek 22 bm. o 8,15 wieczorem premjera komedjo-opery w 3 aktach Kurpińskiego z udziałem całego zespołu artystycznego pod kierunkiem reżys. p. J. Pilarskiego.

— Koncert Aleksandra Wertyńskiego.

W poniedziałek, dn. 25 bm. o godz. 8-ej wiecz. w sali Filharmonji wystąpi tylko raz jeden słynny kompozytor-poeta i niezrównany odtwórca smętnych piosenek Aleksander Wertyński, którego publiczność nasza tak entuzjastycznie przyjmowała w zeszłym sezonie

— Tańce góralskie w Filharmonji.

W piątek dnia 22 lutego rb. w Filharmonji dziarskie juhasy pod przewodem H. Rój-Rytardowej i Bartka Obrochty przed wyjazdem do wielkich miast Zachodu dadzą nam wspaniały koncert tańców góralskich i sabałowej muzyki. Kuloski, łuptoski, drobny góralski, brzezowiecki, krzesany, hajducki zbójnicki i przesławny Janosika, oraz piosenki góralskie, zapełnią niesłychanie barwny program. Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

— Odczyt Krajoznawczy,

W piątek dnia 22 bm o g. 8 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Techników, Andrzeja 3 wygłosi odczyt p.t. „Tatry" Dr. p M Orłowicz znany turysta i wybitny prelegent z dziedziny krajoznawstwa. Odczyt zapowiadający się nader interesująco, będzie ilustrowany licznemi przezroczami.

Ze świata.

OFIARY MODY

§ Ostatnie ogłaszane co dziesięć dni przez paryskie władze miejskie, dane statystyczne, tyczące się urodzin, małżeństw i zgonów, stwierdza ogromne rozmnożenie się w Paryżu influenzy, która w tym roku atakuje nie tylko organy oddychania i trawienia, lecz przybiera kształty najrozmaitsze, umiejscowiając się także w oczach i uszach.

Urzędowe te dane statystyczne stwierdzają również, iż śmiertelność wskutek influenzy jest daleko znaczniejsza wśród kobiet, niż wśród mężczyzn.

Pytani o przyczynę tego zjawiska najwybitniejsi lekarze twierdzą jednomyślnie, że jest temu winna obecna moda, nakazująca paniom ubierać się w cienkie płytkie buciki, przejrzyste pończoszki i wycięte powiewne sukienki, bez ciepłej bielizny spodniej, aby kształty były jaknajszczuplejsze.

Brakom, wynikającym z takiego ubrania, nie mogą zapobiedz obszerne futra, w które owijają się panie. Po zdjęciu takiego futra następuje nagłe wystawienie prawie nagiem nie okrytego ciała na zimno, a skutkiem tego jest zaziębienie się i skłonność do takich chorób jak influenza.

Wprawdzie na nawoływania pewnego starszego pana, umieszczone w jednym z dzienników paryskich, a przypominające ciepłe ubranie zimowe naszych babek, odpowiedziała jedna z pań, że dzisiejsze kobiety, oddając się rozrywkom i grom sportowym na świeżem powietrzu, są daleko bardziej zahartowane, niż ich matki i babki, twierdzenie to jednak niczem nie zbija nieubłaganych danych statystycznych wykazujących dobitnie, jak zabójczą dla kobiet jest moda dzisiejsza.

ZGON NAJSTARSZEGO SERBA

§ W Diakowicy zmarł — jak donoszą dzienniki serbskie — najstarszy serb, mahometanin Jusuf Maca przeżywszy lat sto dwadzieścia.

A co zdaje się nieprawdopodobnem w tej wiadomości, to okoliczność, że starzec ten, który był trzykrotnie żonaty, pozostawił syna, liczącego dopiero lat dwadzieścia siedem.

MINA PRZECIWKO ŁODZIOM PODWODNYM

§ Jak donoszą z Rzymu, wynaleziono tam nowa broń przeciwko łodziom podwodnym.

Jest to, mianowicie, mina podwodna, która zrywa się automatycznie z kotwicy przy zbliżeniu się do niej łodzi podwodnej i wybucha, niszcząc każdy statek podwodny, znajdujący się w promieniu jej działania.

OSIEM TYSIĘCY ZABITYCH DZIENNIE

§ Nowojorski instytut Carnegiego, mający za zadanie pracę nad utrwaleniem pokoju międzynarodowego, ogłasza ciekawe dane statystyczne w odpowiedzi na pytanie: Która z wojen, toczonych w ciągu ostatnich stupięćdziesięciu lat, była najkrwawszą!

Z zestawienia tego wynika, że najkrwawszą była ostatnia wielka wojna, podczas której zginęło od 1-go sierpnia 1914 r. do 11 listopada 1918 r. 12,995,571 ludzi, t. j. przeszło osiem tysięcy ludzi dziennie!

Największe przytem straty, bo 3,065 ludzi zabitych dziennie, poniosła Rosja. Po Rosji następują Niemcy z 1,279 i Francja z 1,058 ludzi zabitych dziennie.

Podczas wojny 1870—71 r. każdy dzień kosztował Niemcy i Francję razem 876 ludzi zabitych, a więc prawie dziesięć razy mniej, niż straty ponoszone codziennie przez strony walczące podczas ostatniej wojny.

Wojny wielkiej rewolucji francuskiej i pierwszego cesarstwa pochłonęły 2,100,000 ludzi w zabitych, co czyni 235 ludzi zabitych dziennie.

Bilans wszystkich wojen dziewiętnastego wieku wykazuje cztery miljony ludzi zabitych, a zatem przeszło trzy razy mniej, niż podczas ostatniej wielkiej wojny.

KU-KLUX-KLAN DZIAŁA

§ Z Nowego Jorku donoszą, że ruch organizacyjny Ku-Klux-Klan przybiera charakter gwałtownego powstania, którego centrum znajduje się w mieście Herrin w stanie Illinois

O walkach między wojskami amerykańskiemi, a Ku-Klux-Klan donoszą z Nowego Jorku: W mieście Herrin, w stanie Illinois, grozi wybuch wojny domowej z powodu zatargu między pewnym sędzią, a dyrektorem policji, pozostałym w kontakcie z organizacją Ku-Klux-Klan. Setki robotników opuściło kopalnie węgla, położone w pobliżu miasta, aby bronić sędziego, zagrożonego przez policję i członków organizacji Ku-Klux-Klan. 15 kompanji milicji obywatelskiej zostało zmobilizowanych.

Pomimo tego przyszło do walki, w której dwóch członków Ku-Klux-Klan zostało zabitych Na prośbę gubernatora stanu Illinois zostały wysłane wojska związkowe do Herrin. Przyszło do rozejmu. Obawiają się jednak, że walka rozpocznie się znowu, skoro wojsko opuści miasto.

Dyrekcja koncertów: **Alfred Strauch**

Sala Filharmonji

Niedziela dn. 24 lutego 1924 r. o g. 4-ej pp.

Koncert Popołudniowy

Wykonawcy programu:

Zbigniew Drzewiecki

Znakomity pianista wirtuoz.

Marjan Palewicz

Baryton bohaterski Opery Warszawskiej.

W programie: Prokofiew — Debussy — Ravel — Chopin — Liszt oraz arje operowe i pieśni.

Akompanjuje: Dyr. TEODOR RYDER.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10 — 1-ej oraz od 5 — 7-ej wiecz. 417

Piegi, zmarszczki, wypadanie włosów

i brwi. Pani inżynierowej S. Z. za wyrazy uznania w pracie ze swej strony dziękujemy serdecznie, nadmieniając jednocześnie, że podobnych podziękowań otrzymujemy tysiące, gdyż rzeczywiście nasze środki: „TEATRAL” „ETERNA” i „RADIO-CAPILL” są prawdziwymi fenomenami w dziedzinie kosmetyki i niema już zakątka na kuli ziemskiej, gdzieby tych środków nie znano i nie podziwiano.

415—1 Laborat. Eterna.

Na kredyt

wszelkie towary manufakturowe:

madepolamy, kreasy, towary bieliźniane, zefiry na koszule, pościelowe, prześcieradła, obrusy, ręczniki, szewioty, bostony, ubraniowe i kostjumowe towary, frote białe i kolorowe, podszewki, szale i chustki jedwabne sprzedaje po cenach bardzo niskich i na **dogodnych warunkach.** (4255

I. SZPERLING,

Łódź, Piotrkowska 39, tel. 2124,

oficyna, lewe wejście, I piętro.

Sprzedaż hurtowa. Sprzedaż hurtowa.

Pomidory,
Szproty,
Sardynki,
Herbatę,
Wanilję,
Marmoladę,
Cukierki,
Czekoladę,
Herbatniki i
Towary kolonjalne

pierwszorzędnych firm po cenach fabrycznych sprzedaje wyłącznie sklepom i kooperatywom miejscowym i zamiejscowym,

A. H. Leszczyński

Łódź, Zgierska № 1. 381 10

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A. A. Kupię meble, dywany futra, garderobę, maszyny do szycia. Płacę najlepiej. Łaźnik Benedykta 28 m. 13. 431—9

A! A! Na raty bogaty wybór wszelkiego rodzaju manufaktury: firanki, trykotina, biały towar. Najdogodniejsze warunki, najtańsze. Leon Rubaszkin Kilińskiego 44 690—8

A! OBRĄCZKI ślubne, pierścionki, kolczyki, zegary, zegarki z gwarancją. Ceny zniżone. Jan Placek Brzezińska 10 691—1

Sprzedam tanio różne meble Piotrkowska 134—9. II p. 704—1

Sprzedam łóżka, kozetkę, szafę bieliźniarkę, kredens kuchenny. Piotrkowska 132—9. 725—1

Są do sprzedania 2 domki pod Łodzią za Kal. Dw. z placami, cena przystępna. Wiadomość Al. Kosciuszki 41. Just krawiec. 730—5

Do sprzedania kanapa. Ul. Nowo-Targowa 10 m. 16. 733—3

Sprzedam trykotarnię i maszynę do szycia. Chojny Piaskowa 3 m. 4. 734—1

Różne:

Uczeń Konserwatorjum Petersburskiego udziela lekcji gry skrzypcowej. Oferty sub „Muzyk” do Rozwoju. 637—2

Rutynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas. Przysposabia do egzaminów dla eksternów 6 Sierpnia, 14 pralnia. 693—1

Potrzebna gospodyni, która samodzielnie gotować umie. Oferty w administracji Rozwoju pod „Zaraz” 701—1

Poszukuję sklepu z pokojem lub dwoma, niekoniecznie w centrum. Oferty do Rozwoju pod „Gotówka”. 700—1

Urzędnik państwowy samotny przyjmie administrację większego domu. Rozwój „Administrator” 696—1

Przybłąkała się suka rasy wilczej. Podstalski Przejazd 15 697—1

Udzielam polskiego, niemieckiego. Główna 51 m. 5. 707—1

Potrzebna zdolna krawcowa do bielizny. Przejazd 22 m 1 od 9—12 rano. 705—1

Potrzebna zdolna sklepowa do masarni. Ul. Narutowicza 10 A. Urbaniak. 702—1

Przybłąkała się suka wilczej rasy odebrać można za zwrotem kosztów Główna 62—118 Krajewski. 714—2

Kostjumy maskaradowe do wynajęcia świeże. Przejazd 14 I piętro, front. 715—2

Potrzebny zdolny mechanik na rowery, Sienkiewicza 30, Kukuła. 709—1

Pokój do wynajęcia. Karolew ul. Grodzieńska 6. 731—1

PEDALARZ młody, zdolny oraz chłopiec na posyłki potrzebni do drukarni firmy Z. Manitius, Parska 87. 732—1

Kucharka—służąca potrzebna na wieś. Świadectwa, pościel wymagane. Dowiedzieć się pralnia W nej Sobocińskiej, róg Pomorskiej i Kilińskiego. 694—1

Przyjmę pana na mieszkanie z utrzymaniem. Kilińskiego 108, sklep z Nawrot. 716—1

Bona-wychowawczyni ze świadectwami poszukuje posady do dzieci od 2 do 5 lat. Oferty do Rozwoju pod „Bona” 717—1

Potrzebni kroiczy i krawcy Zgłaszać się do firmy A. Cabanek Napiórkowskiego 49. 718—4

Biuro Próśb R. Walczyński Piotrkowska 90. Prośby do sądu, do władz administracyjnych, wojskowych; apelacje, rekursy i t. p. opracowania. 709—5

Przyjezdna panna na stanowisku poszukuje pokoju przy inteligentnej rodzinie. Oferty proszę składać w Rozwoju dla „Przyjezdnej” 710—1

Gospodyni samodzielna w średnim wieku poszukuje posady, może być na wyjazd do samotnego, posiadam dobre świadectwa. Główna 40 m. 20 712—2

Dnia 18 lutego zginął zegarek srebrny damski Zwrócić za nagrodą Księży Młyn 13, Rzejak. 713—2

Zgubione dokumenty

Stypułkowska Aleksandra zgubiła paszport polski wydany w Brzezinach i dowód kolejowy za Nr. 16689 na imię Szczurowskiej Jadwigi. 723—2

Mieszkania

od 2-ch pokoi z kuchnią do 4-ch z kuchnią i wygodami są

do wynajęcia,

Wiadomość: ul. Nowo-Radwańska № 13/15. Pośrednictwo wykluczone. 4lb3

Chór Sumowy Św. Cecylji przy Kościele Św. Anny

urządza dla swych członków

Zabawę z Koncertem-Rautem

dnia 23 lutego o godz. 8-ej wieczorem w lokalu własnym przy ul. Przędzalnianej Nr. 95.

338—3 Z poważaniem Komitet Zabawy.

MEBLE

Piękną sypialkę z lustrami, stoły etażerki, biurko, zegar gdański, fotele, trema, kredens sklepowy, oszklony, kontuar sprzedam tanio. Radwańska 17 m 5 Przyjmuje obstalunki mebli oraz wszelkich urządzeń. 406

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Gabinet Roentgena i światłolecz. **Piotrkowska 144 róg** Ewangelicka 2. Godz przyjęć od 9—2 i 6—8. dla pań 5 — 6 418-b-4

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11

Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9 — 11 i od 5 — 7 i pół. Panie od 5 — 6. 131Ck

Wielki wybór obrączek

ślubnych najrozmaitszych fasonów po cenach b. przystępnych.

Jan Chmiel,

Zakład zegarmistrz.-jubiler.

4. Nawrot 4.

65—10

Urzędnik państwowy

obeznany z administracją domów poszukuje zarządu takowymi. Zgłoszenia do adm. Rozwoju pod „Urzędnik” 459—3

Choroby piersiowe, kaszel, duszność usuwają: **Balsam Thiocolan Age** Balsam Thiocolan z phytiną. Używać za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy. 394b

Potrzebne panienki

do teatru, mające zdolności do tańca na stałe. Adres: 1-go Maja 7 m. 2 od 5—7 wiecz (404

Zdolnych

akwizytorów potrzebuje biuro Reklam „Rodzima siła” Napiórkowskiego № 9 m. 20 407-1

Na wypłatę!

firanki, jedwab, płótno i wszelką manufakturę

Piotr Chari

Piotrkowska 37, (podwórko) 316:0

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 160.000 mk., za tekstem 120.000 mk. zwyczajne 80 000 mk. wśród drobnych 100,000 mk. nekrologi 120.000 mk. komunikaty 120,000 mk, za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50,000 mk. za wyraz duże litery 300 000 mk dla poszukujących pracy 40,000 mk. najmniejsze ogłoszenie 500.000. Ogłoszenia zamiejscowe przed tekstem i w tekście 15 gr. za mil. stronica 6 łamy. zwyczajne 5 gr za wiersz milim. stronica 5 łamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 6-ej po 6-ej dolicza się 50 proc. Za terminowe wydrukowanie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor odpowiedzialny Michał Walter. Wydawca inż. T. Czajkowski. W drukarni T. Czajkowskiego.